

Załącznik nr 3
do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego

Dr Piotr Napierała

Autoreferat

Poznań, 2019

P. Napierała

1. Imię i nazwisko.

Piotr Napierała

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu pracy doktorskiej.

Tytuł magistra historii (specjalność niemcoznawcza i archiwistyczna) uzyskałem w 2006 r. w Instytucie Historii na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Moja praca magisterska napisana pod kierunkiem Prof. dr hab. Macieja Serwańskiego zatytułowana *Polityka zagraniczna Roberta Walpole'a (1721-1742) na tle politycznych koncepcji opozycjonisty Henry'ego St. John'a* została bardzo dobrze oceniona przez jej recenzenta Prof. dr hab. Waldemara Łazugę, który określił ją jako „imponujące studium dotyczące brytyjskiej kultury politycznej”.

Część materiałów zebranych z myślą o pracy magisterskiej wykorzystałem w swej pierwszej monografii pt.: *Sir Robert Walpole (1676-1745) – twórca brytyjskiej potęgi* (2008). Omówienie polityki tego pierwszego w nowoczesnym ujęciu brytyjskiego premiera było związane z pro-wolnościową ewolucją ówczesnego brytyjskiego systemu politycznego oraz osobistych przekonań Walpole'a jako orędownika tolerancji, jak przystało na jednego z liderów partii wigów, uchodzących za pierwowzór politycznych ideałów oraz przodków brytyjskiej Partii Liberalnej powstałej w XIX wieku. Recenzent książki Prof. dr hab. Bogdan Rok (UWr) podkreślił dużą wartość poznawczą użytych w książce ilustracji pokazujących specyfikę traktowania wolności politycznej w XVIII-wiecznej prasie brytyjskiej dla polskiej historiografii dotyczącej brytyjskiej historii.

W 2009 r. uzyskałem grant Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (nr rej.: NN 108195636). Dzięki środkom z grantu w tymże roku dokonałem kwerendy bibliotecznej w w Institute of Historical Research przy University College London

i w British Library w Londynie oraz w 2010 r. w Bibliothèque nationale de France w Paryżu. Kwerendy związane były z badaniami podjętymi w pracy doktorskiej.

Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskałem w 2010 r. na podstawie pracy *Kraj wolności i kraj niewoli – brytyjska i francuska wizja wolności – XVII-XVIII wiek* napisanej pod kierunkiem Prof. dr hab. Waldemara Łazugi w Zakładzie Kultury i Myśli Politycznej w Instytucie

P. Napierała

Historii na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W latach 2017-2018 podjąłem również studia podyplomowe w zakresie przygotowania pedagogicznego na Wydziale Finansów i Bankowości w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu, które ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych / artystycznych.

Po ukończeniu studiów doktoranckich, w l. 2011-2012 pracowałem na stanowisku bibliotekarza na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Bibliotece UAM – Oddział Opracowania Rzeczowego Zbiorów.

W l. 2012-2015 byłem zatrudniony na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu. Na takim samym stanowisku pracowałem w 2016 r. w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Poznaniu, gdzie byłem także specjalistą ds. jakości kształcenia.

Od 2013 r. do dziś jestem związany z Wydziałem Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu, gdzie pracuję jako wykładowca (umowa o dzieło). Ponadto od 2017 r. pracuję jako wykładowca w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu (umowa o dzieło), a od listopada 2019 r. na stanowisku adiunkta.

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 221 ust. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1668 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 221 ust. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1668 z późn. zm.) jako osiągnięcie stanowiące podstawę do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego wskazuję monografię pt. *Fryderyk Wielki jako władca liberalny* wydaną przez Wydawnictwo Naukowe UAM w Poznaniu w 2019 r., ss. 305.

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Fryderyk Wielki jako władca liberalny

b) autor, tytuł publikacji, rok wydania, recenzent wydawniczy

Piotr Napierata, *Fryderyk Wielki jako władca liberalny*, Wydawnictwo Naukowe UAM, 2019, ISBN: 978-83-232-3451-7.

P. Napierata

Recenzent wydawniczy: Prof. ndz. dr hab. Marian Drozdowski.

c) omówienie celu naukowego w. w. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Główny obszar moich zainteresowań badawczych (datujących się już od okresu studiów) dotyczy wieloaspektowej analizy doktryny liberalizmu w teorii i praktyce, tj. sposobów ujmowania liberalizmu (pojęcie), jego zakresu i odmian, w jakich występuje (próba dokonania klasyfikacji liberalizmu uwzględniająca współczesne przemiany polityczno-społeczne dokonana w artykule przygotowywanym obecnie do druku), a także warunków, w jakich się on kształtuje, zwłaszcza w relacji między społecznym liberalizmem a monarchią.

We wskazanym osiągnięciu rozważałem kwestię mieszczącą się w powyższym obszarze badawczym, starając się ustalić, czy, a jeżeli tak, w jakim stopniu liberalizm może rozwijać się w ustroju monarchistycznym. Operacjonalizacja badań wymagała przyjęcia teoretycznej perspektywy dla podjętych rozważań, wyboru przedmiotu analizy i metodologii.

Teoretycznym kontekstem rozważań i jego przedmiotem uczyniłem politykę (rządy) Fryderyka II Wielkiego, stanowiącego egzemplifikację jednego z wybitniejszych monarchów. Dokonując próby ustalenia, kim był ten władca jako człowiek pod względem światopoglądowym i jaką politykę prowadził, staram się uzasadnić postawioną tezę, zgodnie z którą można by go uznać za władcę liberalnego, a co za tym idzie dowieść, że liberalizm może się rozwijać także, a może nawet przede wszystkim w monarchii absolutnej.

Próby tej dokonuję z rzadko podejmowanej w Polsce perspektywy europejskiej i oświeceniowej (Oświecenie datuje się zwykle orientacyjnie na lata 1680-1800), w których żył i panował Fryderyk II Wielki, biorąc pod uwagę układ sił i relacji między władcami ówczesnej Europy; zwłaszcza Francji i Austrii, a także postaci odgrywających w owych czasach znaczącą rolę w życiu kulturalnym i naukowym.

Aby zrealizować wspomniany cel, korzystałem z literatury przedmiotu obejmującej:

- teksty źródłowe z epoki, w tym przede wszystkim korespondencję Fryderyka II z filozofami i teoretykami polityki takimi, jak Voltaire czy d'Argens oraz dyplomatami i ministrami, w której to korespondencji objawiały się cechy charakteru i sposób myślenia Fryderyka II;
- rozprawy Fryderyka II na tematy polityczne, społeczne i naukowe;
- opracowania różnych badaczy XVIII-wiecznych, XIX-wiecznych, XX-wiecznych i najnowszych z Niemiec, Austrii, Francji, USA, Wielkiej

P. Napierala

Brytanii i Polski, dotyczące Fryderyka II i kondycji Prus pod jego panowaniem oraz historii krajów ościennych, których polityka przeplatała się z polityką pruską i na nią oddziaływała.

Przedmiot badań i przyjęte podejście teoretyczne wymagały zastosowania odpowiedniej metodologii. W poszukiwaniu konkluzywnych informacji o Fryderyku II stosowałem metody charakterystyczne dla nauki o polityce, tj.:

1) metodę analizy systemowej sprawowania rządów (poglądów i działań) Fryderyka II Wielkiego z perspektywy doktryny liberalizmu;

2) metodę analizy tekstów źródłowych;

3) metodę analizy porównawczej (analogii, komparatywną) jego poglądów i działań ze sposobem myślenia i postępowania innych władców omawianej epoki (Ludwik XV Burbon, Maria Teresa Habsburg, Józef II Habsburg, Katarzyna II Romanow), a także liberalnych myślicieli, wśród nich zaś zwłaszcza Voltaire'a, z którym łączyła Fryderyka II długoletnia, choć trudna niekiedy przyjaźń.

Nakreśliłem także stosunek Fryderyka II do niektórych władców wcześniejszych, jak Ludwik XIV, Karol XII, Piotr I, a także obraz jego relacji z ojcem, królem Prus w latach 1713-1740, Fryderykiem Wilhelmem I Hohenzollernem. Uwypukliłem znaczenie manipulacji obcych dworów osobą i polityką pruskiego władcy, bez których to nacisków trudno zrozumieć naturę relacji przyszłego Fryderyka II z ojcem. Podobne wpływy miały istotne znaczenie w tworzeniu się poglądów Fryderyka II na politykę i świat.

Omawiając poglądy i politykę Fryderyka, zawsze starałem się akcentować aspekt liberalny. Liberalizm rozumiem za Henri Bergsonem i Karlem Popperem¹ jako:

- dążenie do budowy społeczeństwa otwartego, w którym istnieje możliwość awansu społecznego, np. w służbie państwowej;
- styl rządów i system nagród zapewniających w miarę nieskrępowaną możliwość samorealizacji jednostki (merytokracja);
- model rządów oświeceniowych w rozumieniu Voltaire'a i Kanta tzn. takich, które uznają człowieka za na tyle dorosłego, by uznać, że jest on w stanie sam zatroszczyć się o swój rozwój moralny i religijny, z czego wynika aksjomat tolerancji religijnej i łagodzenia prawa i cenzury.

Dokonując omówienia polityki i poglądów Fryderyka II z tej perspektywy, kierowałem się następującymi zasadami:

¹ H. Bergson, *Dwa źródła moralności i religii*, Kraków 1993; K. Popper, *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*. T.1 *Urok Platona*, Warszawa 2010.

P. Napierajka

- **wykazywaniem różnic** w sposobie myślenia króla Prus, w porównaniu z innymi władcami jego epoki;
- **odrzucając dogmatyzm polityczny** na rzecz obserwacji konkretnych działań, jakie podejmował omawiany władca w polityce wewnętrznej i zagranicznej;
- **odrzucając dwóch XX-wiecznych przesądów** politycznych, które nazwałem demokratycznym i libertariańskim.

Dogmatyzm polityczny w ramach liberalizmu zwalczał już żyjący w I poł. XVIII w. Charles de Secondat, baron Montesquieu, zdaniem znawcy dziejów liberalnej myśli, Pierre'a Manenta, prawdziwy twórca liberalnej myśli politycznej, traktujący wolność kwantytatywnie, tzn. uznający, że jest jej zawsze więcej lub mniej. W omawianej monografii opieram się właśnie na tymże kwantytatywnym podejściu monteskiuszowskim, a nie na zerojedynkowym (tj. uznaniu, że wolność jest lub jej nie ma, jak myślał np. John Locke).

Próbując uzasadnić sformułowaną w pracy tezę, starałem się, jak już wspomniałem, odrzucić dwa przesady – demokratyczny i libertariański. Pierwszy z nich wiąże się z wiarą, że demokracja z natury rzeczy sprzyja wolności, jeśli wręcz nie niesie jej automatycznie ze sobą. Benjamin Franklin trafiał w sedno, gdy stwierdzał, że jego rodacy często myślą demokrację z wolnością i wyjaśniał, że o demokracji można mówić wtedy, *kiedy dwa wilki i owca głosują, co zjedzą na obiad*. Wolność natomiast ma miejsce, *kiedy dobrze uzbrojona owca podważa wynik głosowania*². Słaby punkt demokratycznej tezy wolnościowej wychwytił także niemal dwa stulecia potem Isaiah Berlin, dokonując rozróżnienia między prawdziwszą wg niego wolnością negatywną, tzn. konkretnymi swobodami obywatelskimi, na które państwo – niezależnie czy jest demokratyczną republiką czy monarchią – pozwala, dając odpowiednio dużą przestrzeń do samorealizacji jednostki, a propagandowym hasłem demokratycznym, jakim jest wolność pozytywna, czyli współdziałanie obywateli w rządach. Ta ostatnia jest raczej iluzoryczna wobec nieuniknionej ignorancji mas – niewielki procent ludzi ma czas i wiedzę, by rzetelnie zgłębić sytuację polityczną³.

Wolność (liberalizm) to jednak nie tyle demokracja z wyborami i urnami, lecz możliwość np. awansu społecznego, czyli samorealizacji jednostek. Wolność oznacza dobre prawa, równe dla wszystkich i tzw. społeczeństwo otwarte. Pojęcie to na stałe wprowadził do nauk politycznych i społecznych Karl Raimund Popper (1902-1994), omawiając je w swym kluczowym dziele *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie* (1945). Popper zapożyczył pojęcia

² Słynny aforyzm Franklina.

³ I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa 1991.

P. Napienaka

społeczeństwa otwartego i zamkniętego od Henri Bergsona (1859-1941). Za otwarte Bergson uważał takie, które dopuszcza obywatelską krytykę rządu, zabezpiecza prawa jednostki i umożliwia awans społeczny. Popper położył nacisk zwłaszcza na ostatnią cechę, utożsamiając społeczeństwo otwarte, z takim, w którym można wymienić elitę polityczną bez rewolucji czy zamachu stanu. Ponieważ nie ma idealnego ustroju, najlepszy jest taki, który cały czas się reformuje. Popper rozróżnił ład liberalny i demokratyczny, podkreślając, że niejedno społeczeństwo otwarte powstało pod niedemokratycznymi rządami, zaś nie brakowało w historii zamkniętych społeczeństw demokratycznych.

Drugim XX-wiecznym przesądem, który utrudnia zrozumienie polityki Fryderyka II, jest przesąd libertariański. Niektórzy ekonomiści, jak np. Ludwig von Mises, Friedrich von Hayek czy Milton Friedmann stworzyli w II połowie XX w. zespół przekonań sprowadzających się do tego, że państwo, rozumiane jako aparat administracji centralnej – nawet jeśli chce dobrze – jedynie szkodzi łaadowi naturalnemu zapewnianemu przez decyzje, jakie na co dzień podejmują jednostki. Niektórzy bardziej oryginalni myśliciele próbują dziś łączyć libertarianizm z monarchizmem twierdząc, że monarchia jako rodzaj „rządu prywatnego” z natury rzeczy mniej miesza się w codzienne sprawy obywateli czy też poddanych⁴.

Takie myślenie jest zrozumiałym intelektualnym odreagowaniem po I połowie XX w. jako epoce totalitaryzmów. Dopóki porównujemy np. Wielką Brytanię Winstona Churchilla z państwem Józefa Stalina czy Adolfa Hitlera, ten model zdaje się być słuszny, ale zazwyczaj przekonanie, że „więcej kontroli” (państwa) zawsze oznacza „mniej wolności”, tj. że każde działanie państwa odbiera inicjatywę i wolność obywatelom, nawet jeśli tego nie widać od razu, prowadzi do błędnych wniosków⁵. Z łatwością wskażemy bowiem w historii państwa o drobnej liczbie urzędników, które potrafiły być w charakterze bardzo opresyjne (np. carska Rosja), jak i łagodne rządy wielkiej biurokracji (każda bardziej wolnorynkowa współczesna demokracja, np. holenderska). Fryderyk II przerostu biurokracji nie lubił, wystarczającym aparatem kontroli społecznej była dlań armia, zaś naśladowający go cesarz Józef II Habsburg wręcz patologicznie administracji nienawidził, narzekając stale na Vielschreiberei, czyli nadmiar pisaniny⁶.

Przeciwieństwem władcy liberalnego nie jest despota, lecz tyran. Oba terminy pozostają jednak wieloznaczne. Montesquieu, ceniący zresztą wysoko i z wzajemnością króla Prus uznał, że despota to zły król terroryzujący

⁴ H. H. Hoppe, *Demokracja bóg, który zawiódł*, Warszawa/Chicago 2006.

⁵ L. von Mises, *Mentalność antykapitalistyczna*, Warszawa 2012.

⁶ F. Fejtő, *Józef II. Habsburg rewolucjonista*, Warszawa 1993, s. 89.

P. Napierska

społeczeństwo. Potocznie jednak Katarzynę II czy Fryderyka II, a więc wszystkich przyznających się do liberalnych wartości monarchów nazywano oświeconymi despotami i do dzisiaj, zwłaszcza w języku angielskim, mówi się o *enlightened despots*. Inaczej niż „despota”, słowo „tyran” nijak się nie odnosi do króla Prus. W greckiej mitologii i historiografii antycznej tyran oznaczał tego, który przejął władzę siłą, np. zabijając poprzednika. Zamach stanu lub rewolucja są więc wg tego rozumienia czynami tyrańskimi. Potocznie jednak tyran to kapryśny władca, który myśli tylko o sobie i kaprysami terroryzuje czy też tyranizuje otoczenie. Za takiego władcę można uznać Ludwika XV czy jego wnuk Ludwika XVI. Ich egoizm, marnotrawstwo zasobów kraju i nieczułość na potrzeby ludu zakończyły rządy Burbonów we Francji. W XVIII w. nie było jeszcze doktryny państwa-minimum, tę wymyślili późniejsi filozofowie, więc nie zaistniał również żaden powód, by władcy i politycy XVIII-wieczni odchodzili od centralistycznego merkantylizmu. Ludzie XVIII w. bardziej bali się chaosu niż totalitaryzmu. Fryderyk II poszerzał strefę oddziaływania na lud, ale jednocześnie był zdeterminowany, by dać mu, na ile potrafił, wolność.

Koncentrując się na podkreśleniu liberalnych z ducha poczynań władcy Prus, wziąłem też pod uwagę prawne i społeczno-polityczne warunki, w których Fryderykowi II przyszło żyć i władać. Analizę jego światopoglądu i sposobu rządzenia przedstawiłem na tle istotnych zdarzeń epoki (wojny, rozbiór Polski, powstanie USA, wzrost potęgi Rosji i Wielkiej Brytanii), starając się akcentować punkt widzenia władcy, leżący u podstaw dwóch najistotniejszych zasad, jakimi się kierował, tj. dążeniem do utrzymywania równowagi sił w Europie oraz dbaniem o bezpieczeństwo i możliwości rozwoju Prus. Militarizm Fryderyka II miał swoisty charakter, a jego celem były nie imperialne plany czy podżeganie do wojen, ale dbałość o utrzymanie władzy i bezpieczeństwo państwa, za które Fryderyk II czuł się odpowiedzialny bardziej niż niejeden inny ówczesny monarcha.

Przeprowadzona przeze mnie analiza pozwoliła na sformułowanie wniosku potwierdzającego sformułowaną tezę, zgodnie z którą Fryderyk II był władcą liberalnym (mimo pewnych niekonsekwencji w podążaniu ścieżkami wskazywanymi przez filozofów). Zestawiając charakterystyczne poglądy z formą sprawowania rządów przez Fryderyka II oraz z przyjętym ujęciem liberalizmu dało się stwierdzić, że:

1. Fryderyk II stwarzał możliwości awansu społecznego w szerszym zakresie niż większość współczesnych mu monarchów.
2. Dokonując awansów wojskowych i urzędniczych oraz ustalając skład misji dyplomatycznych, Fryderyk II patrzył nie na dworskie układy i tytuły, lecz brał pod uwagę inteligencję, wykształcenie, zasługi osobiste. Był więc merytokratą.

P. Napijawa

3. Fryderyk II sprzyjał tolerancji religijnej, tworząc najbardziej otwarte pod tym względem społeczeństwo ówczesnej Europy. Będąc de facto obrońcą protestantów w Europie, oparł się pokusie prześladowania katolików. Pomimo ostrożności w stosunku do Żydów także im umożliwiał awans społeczny. Za kraj tolerancyjny i wolny religijnie Prusy uchodziły wprawdzie na długo przed Fryderykiem II, jednak władca ten okazał się kroczyć w pierwszym szeregu liberalnych reform Oświecenia, ograniczając cenzurę i znosząc tortury.
4. Mimo dystansu do kupców Fryderyk II szukał u nich rady, nieustannie gotów był także modyfikować i ulepszać politykę ekonomiczną, kierując się zasadą służenia państwu i ludowi oraz szeroko pojętą racjonalnością i empirią.
5. Fryderyk II miał praktyczne wyobrażenie o swojej roli jako monarchy będącego de facto rodzajem premiera.
6. Inspirował się przykładem liberalnych republik (Holandia, Helwecja) lub im politycznie sprzyjał (USA).
7. W czasach wojny Fryderyk II myślał strategicznie i praktycznie, mierząc siły na zamiary – jako zdobywca zachowywał umiar.
8. Był szczerze zainteresowany neutralnością Rzeszy, czyli pokojem w Niemczech, co dowodzi szerszych horyzontów niż dbałości wyłącznie o dobrobyt Prus.
9. Fryderyk II wykorzystywał w trakcie rządów nieustannie rozszerzaną wiedzę, czuł się ponadto kolegą filozofów i artystów, z którymi często rozmawiał bez poczucia królewskiej wyższości i majestatu.
10. Reformował prawa w taki sposób by, zgodnie z liberalnymi hasłami Oświecenia stanowiło ono wzajemnie zazębiający się i czytelny system, w którym zarówno władca i administracja, jak też poddani znają swe prawa i obowiązki.

Analiza źródeł i opracowań pozwoliła także naświetlić psychologiczną sylwetkę Fryderyka II, również w obszarze relacji z bliskimi mu osobami. Uwydatniły się takie cechy Fryderyka, jak: patriotyzm, poczucie misji, idealizm, niewielki sceptycyzm, racjonalizm, skromność, praktycyzm, filozoficzny dystans do spraw politycznych, konsekwencja, wybitny intelekt, ironia i poczucie humoru.

Mimo reputacji rozbójnika i najeźdźcy w niektórych kręgach badaczy, co należy przypisać niezrozumieniu lub usuwaniu kontekstu epoki, wypada stwierdzić, iż w zasadzie jedynym podbojem króla Prus był Śląsk, a operacja pozyskania tej prowincji była bardzo starannie przygotowana jako kampania wojenna, która miała obyć się bez ofiar. Szantażując Wiedeń, Fryderyk zamierzał pozyskać protestancką w większości prowincję jako nowy wartościowy komponent swojego państwa. Rozbiór Polski nie był pomysłem Fryderyka II ani nie może stanowić argumentu przeciwko światopoglądowemu

P. Napierala

liberalizmowi króla. Wobec anachroniczności i niewydolności polskiego systemu politycznego liberalni oświeceni w zasadzie popierali tę decyzję.

Polityka ekonomiczna i wojenna Fryderyka, a także jego preferencje społeczne, jeśli nawet nie zawsze stanowiły wzorzec progresywizmu i liberalizmu, mieściły się w typowych dla epoki granicach. Nie ma powodu sądzić, by król Prus posługiwał się filozofami jedynie dla szerzenia propagandy sukcesu, jak to czyniła choćby caryca Katarzyna II. Polityka Fryderyka II była neutralna, ewentualnie powiązana z działaniami na rzecz szeroko pojętej liberalizacji społecznej, nigdy zaś nie działała wbrew owej liberalizacji, co pozwala w pełni uznać Fryderyka II za wielkiego przedstawiciela myśli liberalnej i liberalnej kultury politycznej.

Analiza danych skłania do wniosku, że Fryderyk II był władcą zdecydowanie liberalnym, jeśli nie zawsze w postępowaniu, to w poglądach i zamiarach oraz że osoba tego króla Prus jest dowodem, iż liberalne tendencje mogą się z powodzeniem rozwijać także w monarchiach.

Podsumowując, za osiągnięcie naukowej omawianej monografii można by uznać:

- 1) ukazanie możliwości rozwoju liberalizmu także w ustroju monarchistycznym.
- 2) ukazanie zasadności stosowania odpowiednio dobranego (nietypowego) podejścia w analizie zjawisk politologicznych, tzn. kontekstu polityczno-społecznego czasów, w których występują; w przypadku omawianej monografii uwzględniono perspektywę oświeceniową i europejską, bez stosowania dogmatów współcześnie występujących w podejściach badaczy. Jedynie w takiej perspektywie można dokładniej i wnikliwiej rozpoznać, zrozumieć i ocenić analizowane zjawisko.
- 3) wzbogacenie możliwości interpretacji działań politycznych, podważających stereotypową, dominującą w literaturze przedmiotu ich ocenę, zwłaszcza jednostronną i/lub negatywną.

Za twórczy wkład do rozwoju politologii można by uznać:

- 1) dokonanie rozpoznania naukowego w postaci uzyskania podstaw do stwierdzenia, iż liberalizm może kształtować się także w monarchiach, co wzbogaca dane dotyczące warunków kształtowania się liberalizmu w teorii i praktyce.
- 2) wykazanie zasadności wykorzystania i włączania elementów wiedzy historycznej dla wyjaśniania problematyki politologicznej, a konkretnie, w przypadku omawianej monografii, warunków kształtowania się liberalizmu (aspekt interdyscyplinarności).

P. Napiewocka

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych.

Poza przedstawionym w pkt.4 osiągnięciem naukowym moje zainteresowania badawcze koncentrują się wokół dwóch obszarów.

Pierwszy, jak już wspominałem (s.4), dotyczy wieloaspektowej analizy doktryny liberalizmu (wskazane osiągnięcie mieści się w tym obszarze). **Drugi** stanowią różnice kulturowe i ich odbicie w polityce, analizowane zarówno w kontekście liberalizmu, jak i poza nim. W ich wyniku, po uzyskaniu stopnia doktora, tj. od 2010 r. powstało: 7 monografii, 18 rozdziałów w książkach i 8 artykułów naukowych. Najważniejsze z prac, rozdziałów i artykułów wskazuję i analizuję poniżej.

W ramach pierwszego obszaru interesowały mnie m.in. specyfika liberalizmu, kwestie napięć między republikanizmem a liberalizmem, granic liberalizmu i poziom jego uniwersalizmu. Specyfikę liberalizmu i rozumienie wolności rozważam na przykładzie brytyjskiej i francuskiej koncepcji wolności. Problematyka ta (pochodzenie liberalizmu, jego odmiany, stosowanie w praktyce oraz kompatybilność z innymi ideologiami) została przeze mnie podjęta w pracy doktorskiej i pogłębiona w wydanej na tej podstawie monografii (2011) „*Kraj wolności*” i „*kraj niewoli*” – brytyjska i francuska wizja wolności w XVII i XVIII wieku, Wydawnictwo Libron-Filip Lohner, Kraków. Źródłem inspiracji do podjęcia rozważań na ten temat były widoczne i znaczące różnice między autorami dotyczące nie tylko samego ujmowania wolności politycznej, ale i możliwości jej osiągnięcia. Poruszając te kwestie, zacząłem spoglądać na liberalizm szerzej, jako na doktrynę zmieniającą swoje znaczenie i zastosowanie w kolejnych następujących po sobie epokach.

Analiza literatury przedmiotu pozwala na wyróżnienie dwóch typów wolności politycznej określanych mianem wolności pozytywnej i wolności negatywnej. Badacze zarówno myśli politycznej, jak i historii ustroju koncentrowali się dotąd tylko lub przede wszystkim na „wolności pozytywnej” (wówczas przyjmowano założenie, wywodzące się ze zwulgaryzowanej formy poglądów J.S. Milla, że "więcej demokracji" = "więcej wolności"). Najbardziej typowym przykładem społeczeństwa ceniącego sobie „wolność pozytywną”, a zapominającego całkiem o „negatywnej” może być antyczna demokracja ateńska, czyli możliwość uczestniczenia w życiu politycznym miasta i związane z tym przywileje. Natomiast niemal w ogóle nie istniała wolność osobista. Dlatego poszukiwałem pism i poglądów przede wszystkim związanych z kwestią praw i możliwości działania jednostki, zgodnie z maksymą Voltaire'a który uważał wolność za możność działania; a mniej z problematyką systemów

P. Napierata

opartych na wspólnym tworzeniu praw. Nie pominąłem autorów uważanych za przodków dzisiejszych demokracji z Locke'm i Rousseau na czele, wystrzegałem się jednak utożsamiania idei przedstawicielstwa z wolnością.

Celami, jakie postawiłem sobie w omawianej monografii, były:

- 1) wzbogacenie stanu wiedzy o źródłach „wolności negatywnej” dzięki dokonaniu porównań między XVII-XVIII-wiecznymi Anglią (od unii ze Szkocją 1707 roku Wielką Brytanią) i Francją przez pryzmat warunków koniecznych do stworzenia szerokich ram dla "wolności negatywnej", tak jak chcieliby Berlin, Herbert Spencer (w *Jednostce wobec państwa*), Tocqueville i ich poprzednicy (Defoe, Hume).
- 2) ustalenie, czy ogólnie przyjęte założenie o przewadze angielskiej/brytyjskiej nad Francją w dziele zapewniania poddanym wolności politycznej jest słuszne.
- 3) ustalenie, czy można mówić o narodowych koncepcjach wolności politycznej w odniesieniu do Anglii/Wielkiej Brytanii i Francji w omawianych epokach.
- 4) zbadanie wpływu wolnościowej myśli brytyjskiej na francuską i odwrotnie.

Do wniosków z tej pracy rozbudowanych w opracowanej na jej podstawie monografii „*Kraj wolności*” i „*kraj niewoli*” - *brytyjska i francuska wizja wolności w XVII i XVIII wieku* należało podważenie zasadności mówienia o brytyjskiej i francuskiej koncepcji wolności. Nie da się bowiem utrzymać poglądu, że francuscy autorzy pism o wolności opierali się zawsze o abstrakcję, a brytyjscy o konkretne obserwacje historyczne. Dodatkowymi wnioskami są: 1) wymieszanie idei liberalnych z demokratycznymi (dokonane m.in. przez Johna Stuarta Milla w XIX w.) i z socjaldemokratycznymi; 2) amerykańska wizja liberalizmu i konserwatyzmu, w której klasyczny liberalizm jest odbierany de facto jako konserwatyzm, ponieważ USA zostało założone przez liberalnych głosicieli hasła Oświecenia. Wspomniany już trzeci problem polega na utożsamianiu wolności zwykle z „wolnością pozytywną”.

Na podstawie dokonanych analiz ustaliłem, że trudno mówić o narodowych koncepcjach wolności, chyba że uznamy za nie sumę idei związanych z praktyką ustrojową w danym okresie. Idee zgodne ze *status quo* nie muszą dominować ani stanowić emanacji „narodowego ducha”. Częste są teksty polityczne przekazujące podobną treść, choć powstałe po przeciwnych stronach Kanału. Pomysły hr. Sunderlanda stanowią w dużym stopniu odpowiednik teorii Boulainvilliersa, a teksty Rousseau – pism Paine'a. Francuskie Oświecenie nawiązywało do ustroju angielskiego, lecz na mniejszą skalę niż twierdzi np. Richard Butterwick. Nawet anglofil Voltaire wolność rozumiał początkowo na sposób hugenocko-francuski, stąd nacisk na tolerancję religijną. Zapożyczenia angielskie bywały powierzchowne, np. Mercier żałował, iż jedynie

angielska moda stanowi przedmiot zainteresowania francuskich intelektualistów, podczas gdy idee polityczne spotykają się z lekceważeniem.

Recenzenci pracy podkreślili wykorzystanie bardzo bogatej literatury przedmiotu i materiałów źródłowych, będących dobrą podstawą do formułowania odpowiednich, przedstawionych wyżej wniosków (prof. dr hab. Bogdan Rok) i przekonujące ich udowodnienie (dr hab. Grzegorz Kucharczyk).

W czasie pisania pracy doktorskiej zdałem sobie również sprawę z tego, jak bardzo kolidują ze sobą rozmaite wizje wolności. Idee te rozwijałem po uzyskaniu stopnia doktora. Co dla jednego pisarza politycznego stanowiło kwintesencję wolności, dla innego było jej zaprzeczeniem. Koncepcje wolności powstawały w związku z ruchami politycznymi, często przeciwstawnymi. To, co zazwyczaj uznaje się za dojrzałą koncepcję wolności politycznej typu angielskiego (indywidualizm, liberalizm ekonomiczny, decentralizm), jest w istocie wspólnym tworem Anglików (Locke, Milton, Sidney etc.), Szkotów (Hume, Ferguson, Smith) i Amerykanów oraz Francuzów (m.in. Bayle, Voltaire, Condorcet i Mercier). Natomiast „wolność francuska” byłaby w takim układzie zespołem radykalnych idei rewolucji francuskiej mającej źródła w pismach Mesliera, Morelly’ego, Rousseau, ale także Anglików: Paine’a i Priestleya lub arystokratycznych idei nawiązujących do wyjątkowości szlachty jako stanu politycznego. Różnicę między wolnością brytyjską a francuską upatruje się zwykle w aprioryczności i uniwersalizmie koncepcji francuskich, przy jednoczesnym konsekwentnym nawiązywaniu do historii własnego kraju przez autorów brytyjskich. Jednak również wśród Francuzów znajdziemy autorów wywodzących racje z historii i doświadczenia narodu (Bodin, Domat, Boulainvilliers, Dubos, d’Argenson, Voltaire), a wśród Brytyjczyków pisarzy odwołujących się do wyobrażeń abstrakcyjnych (Thomas Paine).

Istotnym ustaleniem omawianej monografii, mającym także zastosowanie w praktyce politycznej, jest zaprezentowanie różnorodności rozumienia istoty wolności, co jest pomocne zarówno przy ocenie debat politycznych, jak i rozmaitych ruchów ideologicznych.

Kwestie dotyczące liberalizmu, wzbogacone jednocześnie o inne niż dotąd aspekty podejmowałem w artykułach. Np. **zwróciłem uwagę na kompatybilność liberalizmu z duchem wielkiego miasta.** Dałem temu wyraz w następujących tekstach naukowych o Londynie, Hamburgu i Poznaniu w XVIII w.:

Napierała P., (2011), *Najbardziej rozpolitykowane miasto Europy Życie codzienne w XVIII-wiecznym Londynie*, W: M. Moskalewicz, A. Paradowska, *Homo sum: Humani nil a me alienum puto. Życie codzienne wczoraj i dziś*, Instytut Historii Poznań, s. 129-141.

P. Napierała

Napierała P., (2010), *Reinhard Keiser (1674-1739) a Hamburg - uniwersalny twórca w europejskiej metropolii*, W: R. D. Golianek, P. Urbański, *Händel, Haydn i idea uniwersalizmu muzyki*, Rhythmos Poznań, s. 191-203.

Napierała P., (2010), *Rządy patrycjatu w przedrozbiorowym Poznaniu na tle innych miast europejskich*, W: W. Łazuga, S. Paczos, Poznań-Szczecin-Wrocław, *Trzy uniwersytety, trzy miasta, trzy regiony*, Libron Kraków, s. 397-412.

W artykule: *Reinhard Keiser (1674-1739) a Hamburg - uniwersalny twórca w europejskiej metropolii* analizowałem kosmopolityzm tego niemieckiego miasta portowego, będącego bramą, przez którą idee oświeceniowe przenikały w XVIII w. do reszty Niemiec. Artykuł *Rządy patrycjatu w przedrozbiorowym Poznaniu na tle innych miast europejskich* dotyczył miasta w owej epoce prowincjonalnego i zaniedbanego, stanowiącego rodzaj kontrastu dla miast odnoszących większe sukcesy.

Zainteresowała mnie także Holandia jako prawdopodobnie ojczyzna liberalizmu i całkowicie niezależna kolebka tej ideologii. Tych kwestii dotyczyła monografia:

Napierała P., (2012), *Simon van Slingelandt (1664–1736) – ostatnia szansa Holandii*, Wydawnictwo Libron-Filip Lohner, Kraków

w wersji anglojęzycznej:

Napierała P., (2013), *Simon van Slingelandt (1664–1736) – last chance of the Dutch Republic*, Libron-Filip Lohner, Kraków.

oraz artykuły:

Napierała P., (2016), *Holenderska kultura bezpieczeństwa*, w: Tadeusz Iwiński, Helena Marek, Jerzy Wiatr (red.), *Kultura pokoju. Wojna i pokój – od interpersonalnej do globalnej perspektywy*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu. Poznań, s. 297-305.

Napierała P., (2010), *Spór między historiografią niemiecką i holenderską o miejsce i rolę Holandii w Europie*, „Przegląd Zachodni”, Nr 4, s. 228-236.

Przykładowo w tekście *Spór między historiografią niemiecką i holenderską o miejsce i rolę Holandii w Europie* położyłem nacisk na **autostereotyp liberalnego Holendra** buntującego się przeciwko niemieckim próbom rozbicia go w morzu germańskości, zwłaszcza w XIX-XX w.

Problematyka wolności interesowała mnie także w aspekcie związku z moralizatorstwem polityczno-społecznym. Przykładem mogą być purytanie będący zwolennikami wolności prasy, a jednocześnie zakazujący rozrywek, które uważali za niewłaściwe.

Zacząłem zwracać uwagę na mnogość opcji, jaką realizuje program ideologii liberalnej (liberalizm może być praktykowany zarówno w monarchii,

P. Napierała

jak i w republice) oraz kwestie **granic świata liberalizmu i poziom jego uniwersalizmu**. Rozwazałem, czy liberalizm jako ideologia ma sens jedynie w odniesieniu do kultury zachodniej. Tej problematyki dotyczy monografia:

Napierała P., (2015), *Chiny i Japonia a Zachód – historia nieporozumień*, Libron-Filip Lohner Kraków. ISBN 978-83-65148-09-4.

oraz artykuły:

Napierała P., (2016), *Are there really European Values*, w: Krzysztof Łobos, Peter Schiffauer (red.), *Between Crisis and Innovation. European Policies through National and Transnational Perspectives*, Wyższa Szkoła Bankowa CeDeWu sp. Zoo Warszawa, s. 149-159.

Napierała P., (2010), *Europa oświecona a świat islamu. Historia-Kultura-Globalizacja*, t. II, Gajt, Wrocław, s.175-184.

Napierała P., (2015), *Guy Sorman i jego obrona liberalnego uniwersalizmu w odniesieniu do Chin*, w: *Forum Socjologiczne*, cz.5, s. 237-252.

Napierała P., (2011), „Świat Zachodu”, „Wschód” i idea postępu w XVIII-wiecznej Wielkiej Brytanii”, *Historia-Kultura-Globalizacja*, t. X, Gajt, Wrocław, s. 133-147.

W artykule *Europa oświecona a świat islamu* dowodziłem, że nie dostrzegam przestrzeni dla realizacji programów liberalnych w świecie islamu. Natomiast w Chinach i Japonii zauważam samorodki idei liberalnopodobnych, niezależnych od zachodniej myśli politycznej. Poświęciłem tym zagadnieniom wiele uwagi w monografii: *Chiny i Japonia a Zachód – historia nieporozumień* oraz w artykule *Guy Sorman i jego obrona liberalnego uniwersalizmu w odniesieniu do Chin*. Uniwersalizm ideologii liberalnej interesuje mnie niezależnie od jego zderzeń z nie-zachodnimi obszarami kulturowymi, czemu dałem wyraz w artykułach: „Świat Zachodu”, „Wschód” i idea postępu w XVIII-wiecznej Wielkiej Brytanii” i *Are there really European Values*.

W ostatnich latach fascynacja problematyką liberalizmu coraz częściej łączy się z **moim drugim obszarem badawczym, dotyczącym różnic kulturowych (m.in. stereotypów) i ich odzwierciedleniem w polityce różnych państw**. Tendencja ta była już widoczna w następujących artykułach:

Napierała P., (2012), *Polityka rządu Roberta Walpole'a (1721-1742) wobec Hiszpanii – rola animozji ideologicznych i narodowych w konflikcie z 1739 roku*, W: J. Kudelko, C. Taracha, *Polska-Hiszpania wczoraj i dziś. Studia poświęcone wybranym zagadnieniom z historii i współczesności/ Polonia-España. Ayer y Hoy. Estudios sobre alg unos aspectos del Pasado y de la actualidad*, Werset Lublin, s. 35-62.

Napierała P., (2012), *Stosunki brytyjsko-polskie, a zainteresowanie brytyjskimi wzorcami politycznymi w Rzeczpospolitej w XVIII wieku*, W: K. Święcicki,

Europa Środkowa i Wschodnia jako przestrzeń spotkania. Na szlakach tradycji i kultury, GSW Milenium Gniezno, s. 73-83.

Kwestia postrzegania wolności i realizowania jej postulatów w życiu politycznym w nawiązaniu do zderzeń i wyobrażeń kulturowych stanowiła oś mojej książki *USA i Niemcy między liberalizmem a autorytaryzmem* (2018). Na przykładzie obu państw starałem się wykazać, że idee liberalne mają olbrzymie znaczenie dla kształtowania się narodowych relacji oraz powstawania stereotypów. Z racji federalizmu i rozmiaru Niemcy są obecnie tym państwem Europy z którym najczęściej porównuje się USA. Niemcy flirtowały z autorytaryzmem, ale wniosły spory wkład w rozwój doktryny liberalnej. **Doktryna ta była często rozumiana odmiennie nad Renem i nad Potomakiem, czego przedstawienie może okazać się ważne dla teorii i praktyki politologicznej, dotyczącej problematyki liberalizmu.** Recenzent pracy Prof. dr hab. Andrzej Sakson (Instytut Zachodni w Poznaniu) podkreślił, że stanowi ona jedno z nielicznych opracowań, które „w sposób całościowy, tzn. od momentu powstania USA do czasów współczesnych analizuje stosunek tego państwa z Niemcami, a szerzej z Europą”, wykorzystanie mało znanej w Polsce literatury przedmiotu w języku angielskim i niemieckim oraz profesjonalny warsztat badawczy.

Liberalizm jako ideologia polityczna skupia się na relacjach państwo – społeczeństwo. Punktem wyjścia są swobody jednostki w decydowaniu o własnym losie i tolerancja. W wielkiej polityce liberalizm postuluje to samo, co na poziomie lokalnym, czyli ograniczenie użycia siły dla własnego interesu, przy jednoczesnym wymaganiu przestrzegania standardów etycznych i prawa międzynarodowego opartego na liberalnej, oświeceniowej koncepcji praw człowieka. Tak, jak społeczeństwo rozwija się dzięki pluralistycznej debacie (J. S. Mill), tak świat ewoluuje dzięki intensyfikacji międzynarodowej współpracy. Dlatego – przynajmniej w teorii w polityce międzynarodowej liberałowie zwykle promują współpracę. Pojęcia: wolność, równość, humanitaryzm, autentyczność, sprawiedliwość mają nieco inne oddziaływanie w RFN i USA. Była to jedna z tez omawianej pracy. Jednocześnie starałem się udowodnić, że i Niemcy i Amerykanie mają podobną potrzebę bycia idealistami w polityce, tylko realizują ów idealizm w nieco innym zakresie. Niemcy zgodnie z tradycjami kameralistyki (XVIII w.) i naukami szkoły erfurckiej (l. 20-te XX w.) bardziej ufają organizacji państwowej, skupiając się na zabezpieczeniu bytu swoim obywatelom i pomocy uchodźcom, zatem ich spojrzenie na politykę jest introspektywne. Natomiast USA, które przejęły po kolonialnych potęgach europejskich po II wojnie światowej opiekę nad szlakami handlowymi i pokojem, realizują idealizm głównie w polityce zagranicznej, uważając, że są

P. Napierala

mocarstwem odpowiedzialnym za zło na świecie, w związku z czym np. nie zgadzają się na setki tysięcy ofiar wojen domowych.

Zarówno w USA, jak i w Europie istniała koncepcja odpowiednika ONZ, które będzie interweniować w razie wojny lub gdy krwawe dyktatury będą niszczyć własnych obywateli. W USA dr Joseph Warren już w r. 1775 przewidywał, że kiedy Ameryka będzie silna, cynizm w polityce zagranicznej się skończy. W tym samym mniej więcej czasie Immanuel Kant pisał rozprawę *Zum ewigen Frieden*. O organizacji zbliżonej do ONZ marzył też William Penn w XVII w. i książę Sully w XVI w. W omawianej monografii starałem się również wskazać na dawność humanitarnych uzgodnień między USA i Niemcami, jak np. w traktacie prusko-amerykańskim z r. 1785, któremu patronowali zarówno król Fryderyk II Hohenzollern, jak i George Washington.

Jednak, jak powszechnie wiadomo, hasła międzynarodowej liberalnej polityki w pełni zrealizował dopiero Woodrow Wilson w postaci Ligi Narodów powstałej po I wojnie światowej. Dowodziłem, że dzisiaj wilsonizmowi zagrażają postmoderniści, którzy twierdzą, że Zachód nie powinien narzucać swoich wartości (imperializm kulturowy). M.in. Guy Sorman i Chris Patten udowadniają, że z konfucjanizmu, buddyzmu i taoizmu też da się wywodzić prawa człowieka, a nie-Zachód docenił już ten koncept jako zdroworoządkowy. Temu problemowi poświęciłem wspomniany już oddzielny tekst *Guy Sorman i jego obrona liberalnego uniwersalizmu w odniesieniu do Chin*.

Podejmowałem także temat różnic kulturowych i ich odbicia w polityce, rzadko wcześniej omawianych w kontekście liberalizmu. Z tego zakresu opublikowałem po uzyskaniu stopnia doktora (tj. od r. 2010): 2 monografie, 9 rozdziałów w książkach i 6 artykułów. Tytuły wspomnianych monografii prezentuję poniżej:

Napierała P., (2015), *Chiny i Japonia a Zachód – historia nieporozumień*, Libron-Filip Lohner Kraków. ISBN 978-83-65148-09-4.

Napierała P., (2012), *Paryż i Wersal czasów Voltaire'a i Casanovy*, Wydawnictwo Libron-Filip Lohner, Kraków. ISBN 978-83-62196-61-6

Zasadniczym celem monografii *Paryż i Wersal czasów Voltaire'a i Casanovy* było ukazanie znaczenia Paryża dla całej ówczesnej kultury europejskiej. W Paryżu dyplomaci i politycy innych państw uczyli się sztuki konwersacji, elastycznego myślenia i intelektualnej rzutkości. Wizja Wersalu jako miejsca uciech i absolutyzmu postrzeganego jako bajkowa tyrania, a nie jako programowe zerwanie z warcholstwem szlachty w polityce, to kolejne uproszczenia i schematy myślowe, które udało się podważyć we wspomnianej książce.

Do napisania, omawianej już wcześniej, ale w innym kontekście, monografii *Chiny i Japonia a Zachód – historia nieporozumień* inspiracją było życzenie Leibniza, by powstał swego rodzaju sojusz cywilizacji chińskiej (w szerszym pojęciu obejmującym także Japonię) z cywilizacją europejską, ku obopólnej korzyści i przeciwko bliskowschodniemu fanatyzmowi. **Istotnym wnioskiem z tejże pracy jest, że Zachód nie tyle postrzega Japonię i Chiny jako konkretne państwa i społeczeństwa z ich interesami, ale raczej wyznacza im rolę bohatera pozytywnego lub negatywnego w zależności od okresu historycznego.** Przykładowo w XIX w. Japonia była pojętym uczniem Europy, aż śmiała zatopić carską flotę w bitwie pod Cuszimą w 1905 roku i naśladować w Azji imperialne kroki państw europejskich. Wtedy to powstała w 1911 r. skromna początkowo Republika Chińska stała się tym dobrym duchem polityki azjatyckiej dla Zachodu. Podobne wolty miały miejsce także po zwycięstwie Mao Zedonga. Zarówno „wishful thinking”, jak i „yellow peril” nie mają granic. **Zrozumienie odmienności kulturowych wiedzie do praktycznych zastosowań w polityce i naukach społecznych.** Podważyłem część mitów i schematów myślowych. **W polskiej historiografii nie było dotąd opracowania obejmującego całość stosunków Chin i Japonii z Zachodem od czasów najdawniejszych, z uwzględnieniem dewaluowania wyobrażeń literackich i jednocześnie nie dzielącego tych państw na obszary: kultury bez polityki, a polityki bez kultury.** Recenzent wydawniczy Prof. UAM dr hab. Włodzimierz Wilowski uznał pracę za cenną, wzbogacającą wiedzę „nie tylko z zakresu szeroko rozumianej kultury europejskiej, ale także kultury azjatyckiej”, słabo w Polsce znanej.

Z rozdziałów w książkach dotyczących różnic kulturowych i ich odbicia w polityce chciałbym skupić się na następujących:

Napierała P., (2012), *Ah! ça ira, Heart of Oak, Gustafs skal – pieśń patriotyczna jako źródło do badania historii mentalności i propagandy*, W: I. Grzelczak-Miłoś, M. Praczyk, K. Wiśniewski, *Przez źródło do przeszłości. Materiały z II sesja naukowej doktorantów Wydziału Historycznego UAM. Poznań 12-15 kwietnia 2008*, Wydawnictwo IH UAM Poznań.

Napierała P., (2016), *Warunki geograficzne i ich wpływ na strategię bezpieczeństwa narodów*, w: Krzysztof Rokiciński, Stanisław Mikołajczak, Oksana Oszowska (red.), *Paradygmaty badań nad bezpieczeństwem, Jednostki, grupy i społeczeństwa*, t. 1, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu. Poznań, s. 109-121.

Napierała P., (2016), *Holenderska kultura bezpieczeństwa*, w: Tadeusz Iwiński, Helena Marek, Jerzy Wiatr (red.), *Kultura pokoju. Wojna i pokój – od*

interpersonalnej do globalnej perspektywy, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu. Poznań, s. 297-305.

Dwa pierwsze z tekstów dotyczą problematyki wielostronnych różnic kulturowych, które są podłożem różnic w prowadzonej polityce. Oddziaływania kulturowe cementują się w pieśniach patriotycznych, które z kolei wpływają na utrwalenie sposobu postrzegania przez narody: samych siebie, natury, władzy, polityki. Warunki geograficzne determinują politykę państw, ale też polityka może zmienić naturę i kierunek dążeń terytorialnych. Analiza źródłowa pieśni patriotycznych skłania do wniosku, że narody, których hymny wyrosły organicznie i nie były pomyślane jako narodowe, mają większą moc ideologiczną i patriotyczną niż te, które powstały „na zamówienie”. Można mieć wątpliwości, czy język i kultura stanowią przeciwwagę dla wpływu geografii na politykę i strategię. Niepodobne kultury ulokowane w podobnych warunkach geograficznych zachowują się bowiem często w sprawach polityczno-militarnych w zbliżony sposób, np. otwarte kraje nizinne mają tendencję do bycia bardziej agresywnymi w polityce, co dotyczy zarówno Rosji, jak i Niemiec, Polski czy Francji, niezależnie od podziału na języki germańskie, romańskie i słowiańskie.

Ostatni z artykułów jest przykładem tekstu o związkach między kulturą narodu a kulturą pojmowaną bardzo wąsko jako zarządzanie kryzysowe. Skłaniam się ku tezie, że regularne zagrożenia naturalne wpływają na podwyższenie jakości dyskursu o bezpieczeństwie w obrębie danej kultury, czego wydatnym przykładem jest Holandia i Japonia, choć inne rejony nawiedzane przez kataklizmy poddają się czasem marazmowi i fatalizmowi (np. rejony Neapolu). Oprócz kataklizmów niezbędny jest proaktywny etos działania i system przekonań. **Zrozumienie odmienności kulturowych dzięki dokonaniu porównań między różnymi ścieżkami rozwoju społeczeństw wiedzie do praktycznych zastosowań w polityce i naukach społecznych.**

W kontekście różnic kulturowych chciałbym zwrócić również uwagę na artykuły:

Napierała P., (2015), *Guy Sorman i jego obrona liberalnego uniwersalizmu w odniesieniu do Chin*, „Forum Socjologiczne” cz.5 , s. 237-252.

Napierała P., (2015), *Oświeceniowo-humanistyczna wizja dobra i zła u Michaela Schmidta-Salomona*, „Zeszyty Naukowe. Centrum Badań im. Edyty Stein”, UAM 13/14, s. 191-207.

Napierała P., (2011), „Świat Zachodu”, „Wschód” i idea postępu w XVIII-wiecznej Wielkiej Brytanii”, *Historia-Kultura-Globalizacja*, t. X, Gajt, Wrocław, s. 133-147.

P. Napierała

Chociaż powyższe teksty odnoszą się do różnych epok i obszarów kulturowych, wypływa z nich wspólny wniosek, że **szufladkowanie kultur nie powinno iść na tyle daleko, byśmy zapomnieli o podstawowych standardach uniwersalizmu**. Użycie określenia „Wschód” nie oznacza wyznaczenia danemu rejonowi roli w sensie innym niż literacki. Polska była „Wschodem” Europy od XVIII w., lecz wcześniej była uważana za część „Północy”.

Powoływanie się na uniwersalizm Sormana i Schmidta-Salomona w dziedzinach polityki międzynarodowej i etyki posłużyło mi do wprowadzenia wniosku, że różnym kulturom stawiamy często odmienne wymagania, łudząc się, że oceniamy sprawiedliwie. Można jednak wątpić, czy da się cokolwiek ocenić bez trzymania się choćby np. liberalnego uniwersalizmu i zastanawiać, od czego zależą granice widzenia świata przez pryzmat lokalności konkretnej kultury. Tak, jak nie ma powodu, by uważać człowieka z Chin za „naturalnego autorytarystę”, tak nie da się przypisywać ludziom areligijnym całkowitego zerwania z inspirowanymi filozofią hasłami etycznymi, które są bliskie także podstawom wielu religii.

W opisywanym okresie, po uzyskaniu stopnia doktora, brałem także czynny udział w 18 konferencjach naukowych – międzynarodowych (8) i krajowych (10) dotyczących problematyki liberalizmu i stereotypów kulturowych. Konferencje te były organizowane przez wiodące ośrodki akademickie (m.in. Poznań, Warszawa, Kraków, Wrocław).

Dokładny opis referatów wygłoszonych na ww. konferencjach znajduje się w załączniku nr 4.

P. Napierala

6. Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska.

Działalność dydaktyczna

Regularne zajęcia ze studentami w formie **konwersatoriów** prowadziłem już jako doktorant Instytutu Historii UAM. Dotyczyły one historii myśli politycznej; szczególnie zaś liberalizmu, konserwatyzmu i socjalizmu. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych prowadziłem także zajęcia w formie **wykładów**, najpierw jako adiunkt w Wyższej Szkole Handlu i Usług w Poznaniu w l. 2012-2015, potem zaś na analogicznym stanowisku w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Poznaniu. W 2016 r. powróciłem do pracy wykładowcy w WSHiU, gdzie nauczałem i nauczam głównie takich przedmiotów, jak: bezpieczeństwo wewnętrzne Unii Europejskiej, strategia bezpieczeństwa, zarządzanie sytuacjami kryzysowymi (także w języku angielskim dla studentów Socrates-Erasmus z Turcji i Portugalii), międzynarodowe stosunki wojskowe, systemy bezpieczeństwa narodowego. Obecnie do owych przedmiotów doszły zajęcia ściśle z idei politycznych, w tym liberalizmu, które już w poprzednich przedmiotach odgrywały dużą rolę. We wrześniu 2013 r. wygłosiłem z ramienia WSHiU **cykl 5 wykładów w języku angielskim** dla Instituto Superior de Comunicação Empresarial (ISCEM) w Lizbonie na temat bezpieczeństwa międzynarodowego od XVII w. do dziś. W ciągu roku pracy w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa (2016) uczyłem głównie przedmiotów związanych z bezpieczeństwem międzynarodowym i z szeroko pojętą historią kultury.

Od roku akademickiego 2013/2014 do dziś proponuję co roku dwie ścieżki ponadprogramowe dla studentów Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, po jednym temacie na semestr. Proponuję w różnych kombinacjach następujące tematy:

- Wielkie ideologie Zachodu: Liberalizm – konserwatyzm – socjalizm.
- Chiny i Japonia a Zachód – historia nieporozumień.
- Narody o sobie nawzajem. Historia i trwałość stereotypów.
- USA i Europa – jedna czy dwie cywilizacje?

Z wymienionych powyżej największym zainteresowaniem od lat cieszy się zdecydowanie temat stereotypów, łączący w sobie zagadnienia politologiczne, kulturoznawcze i historyczne. Zajęcia z tego zakresu są wybierane przez wielu studentów i bardzo dobrze oceniane.

P. Napięta

Działalność organizacyjna

Z organizacyjnym wymiarem pracy naukowej i edukacyjnej najczęściej styczości miałem w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Poznaniu (2016 r.), gdzie oprócz pełnienia funkcji wykładowcy i adiunkta byłem także specjalistą ds. jakości kształcenia. W ramach tej funkcji zajmowałem się nie tylko opracowywaniem wzorów sylabusów przedmiotów, ale także – okresowo nawet przede wszystkim, układaniem wniosków do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w celu uzyskania zgody ministerialnej na utworzenie w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa nowych kierunków studiów. Podczas mojej kadencji przedstawiałem argumenty i statystyki w sprawie dwóch projektów, dotyczących Wydziału Pielęgniarstwa i Wydziału Pedagogiki.

Poza tym zajmowałem się kompletowaniem kadry – (minimum kadrowego oraz kadry dodatkowej), która miałyby obsługiwać nowo powstałe fakultety. Argumentowałem za udziałem w tym projekcie w licznych rozmowach telefonicznych oraz kompletowałem życiorysy i informacje o dorobku naukowym kandydatów do kadry naukowej.

Obecnie jako etatowy od niedawna (listopad 2019 r.) pracownik Wyższej Szkoły Handlu i Usług w Poznaniu zajmuję się organizacją konferencji naukowej poświęconej zarządzaniu kryzysowemu (marzec 2020 r.).

Działalność popularyzatorska

Od dawna angażuję się w popularyzację wiedzy politologicznej i historycznej w ramach członkostwa (od 2014 r.) w redakcji telewizji internetowej Racjonalista TV (liczne edukacyjne klipy video, wykłady i pogadanki dostępne w Internecie) oraz w Polskim Stowarzyszeniu Racjonalistów, gdzie pełnię rolę eksperta od zagadnień związanych z historią, życiem politycznym i liberalizmem. Angażuję się w popularyzowanie wiedzy również w ramach ruchu rekonstrukcji historycznej (np. udział w przedstawieniu teatralnym i pogadance o życiu i czasach kompozytora Georga Philippa Telemanna i historii miasta Żary w XVIII wieku – 23.07.2017) oraz w ramach kontaktów z zaprzyjaźnionymi naukowcami (np. wykład na Uniwersytecie Szczecińskim i wywiad w Książnicy Pomorskiej dla Tomasza Schneidera, szefa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej z udziałem dra Wojciecha Krala lub wykład *O anglomanii w czasach saskich* w ramach cyklu *Cztery pory roku na zamku* na Zamku Królewskim w Warszawie na zaproszenie kustosz dr Marii Brodzkiej-Bestry). Jak dotąd, opublikowałem też cykl czterech audiobooków o charakterze popularnym, z zachowaniem jednocześnie standardów

P. Napiętko

warsztatu naukowego (m.in. *Bill Clinton. Biografia polityczna. Kulisy Waszyngtonu*, 2018).

Piotr Napieralski